

PIELNIK

W każdym ogródku od wczesnej wiosny do późnej jesieni jest zawsze dużo roboty. Dokładne wykonanie wszystkich prac uprawowych w najdogodniejszych terminach, umożliwi osiągnięcie wysokich i dorodnych plonów: uprawy, nawożenia, ochrony roślin i wreszcie zbiorów.

Nas przede wszystkim interesują narzędzia do przeprowadzania wszelkiego rodzaju upraw, jak: wiosenne spulchnianie przekopanej na zimę gleby, obsypywanie warzyw korzeniowych, wzruszanie międzyrzędzi po deszczach, mechaniczne pielenie chwastów, i wykonywanie innych prac, do których służy wiele narzędzi, poczynając od dużych zestawów uprawowych, przez pojedyncze maszyny z napędem silnikowym lub konnym do małych, ręcznych narzędzi.

Wielkość narzędzia uprawowego dostosowuje się do wielkości uprawianej działki. Do uprawy działek pracowniczych i działek przydomowych, ze względu na niewielką powierzchnię, stosuje się najczęściej ręczne narzędzia jako najprostsze i najtańsze.

Posługiwanie się tymi narzędziami nie zawsze jest łatwe i lekkie, trudno bowiem prowadzić narzędzia na jednakowej głębokości, co w uprawie roślin ma duże znaczenie.

Zastosowanie specjalnej ramy, do której można zamocować wymienne narzędzia uprawowe, znacznie ułatwia to zadanie. Ponieważ rama z zamocowanym do niej odpowiednim narzędziem jest przetaczana na łożyskowanym kółku i prowadzona oburącz za uchwyty, umożliwi dokładne zachowanie głębokości przeprowadzanego zabiegu, przy znacznie mniejszym wysiłku. Wykonanie takiej ramy jest bardzo proste, tym bardziej, że nie wymaga użycia trudnych do zdobycia materiałów.

Na rys. 1 pokazano budowę i główne wymiary ramy, która została przystosowana do kółka od dzieciennego roweru.

Wszystkie części ramy spawa się w całość. Na rys. 1 pokazano możliwość zamocowania rękojeści za pomocą trójkątów lub kolanek, jakie są powszechnie stosowane w instalacjach wodociągowych, można jednak z powodzeniem zamiast połączenia gwintowego



Radelko zamocowane na ramie pielnika



Ręczny kultywator (norkros) przygotowany do pracy

zastosować spawanie i do rur przyspawać rurki 3/4" długości po 150 mm. W celu uproszczenia ramy kółko można osadzić w widelcu, który należy trwale zamocować do belki ramy.

Całkowite dorabianie narzędzi uprawowych wydaje się tutaj niecelowe, dlatego autor pokusił się o przystosowanie dostępnych od czasu do czasu w sklepach ogrodniczych narzędzi, odpowiednio je przerabiając.

Na rys. 2 przedstawiono przeróbkę radełka, służącego do obsypywania marchwi, pietruszki, porów i ziemniaków. Cena takiego radełka w ubiegłym roku wynosiła 37 zł. Przeróbka wykonana w sposób pokazany na rysunku umożliwia szybkie zamocowanie radełka do ramy za pomocą dwóch śrub z nakrętkami. Zawiasowe rozwiązanie umożliwia ustawienie radełka w najkorzystniejszym położeniu. Zmianę położenia wykonuje się za pomocą przegubowo umocowanej śruby.

Przygotowanie radełka do pracy trwa dosłownie kilka minut, a sposób jego użytkowania przedstawia fotografia.

W numerze 3/72 „MT” podaliśmy opis przystosowania drobnych narzędzi do uniwersalnego trzonka. Na rys. 3 pokazujemy sposób zamocowania do ramy przerobionego wg tego opisu trzyzębnego norkrosa – pielnika. Do tego celu potrzebny jest łącznik wykonany z kątownika o przekroju 50 x 50 mm, w którym osadzone są i przyspawane dwie śruby M10. Łącznik ten może posłużyć także do mocowania jeszcze innych narzędzi. Czytelnikom, którzy nie czytali „Młodego Technika” z marca 1972 r., gdzie został zamieszczony opis przeróbki narzędzi, wyjaśniamy, że przeróbka narzędzi polegała na zastosowaniu uniwersalnego trzonka, co eliminuje konieczność posiadania do każdego narzędzia osobnego styliska, natomiast sam sposób przeróbki pokazany jest na rys. 4.

Na zamieszczonych fotografiach pokazujemy fabryczny norkros przerobiony przez autora, oraz drugi, duży, z wymiennymi zębami, który też do tej pory był używany wraz z uniwersalnym trzonkiem, całkowicie wykonany domowym sposobem.

Jak już wspomnieliśmy na wstępie, najkorzystniejsze jest dostosowanie gotowych narzędzi do proponowanej ramy. Chociaż możliwe jest przy tym wykonanie wielu dodatkowych narzędzi, to jednak ze względu na różnorodność trudności autor odstąpił od tego.

W miarę jednak, jak na rynku będą się ukazywać potrzebne narzędzia, które można będzie bez większego trudu przystosować do opisanej ramy, postaramy się zamieścić w „Młodym Techniku” sposób ich przeróbki.

Stefan Zbudniewek